

POSTANOWIENIE

25 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

na posiedzeniu niejawnym 25 września 2024 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa I.W. i R.W.
przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w G.
przy udziale Rzecznika Praw Obywatelskich
o ustalenie i zapłatę,
na skutek skargi kasacyjnej Banku spółki akcyjnej w G.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z 31 października 2023 r., V ACa 1342/22,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od Banku spółki akcyjnej w G. na rzecz I.W. i R.W. kwotę 5 400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego – wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia następnego po upływie tygodnia od dnia doręczenia pozwanemu odpisu postanowienia do dnia zapłaty.**

[P.L.]

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną pozwanego Banku S.A. w G. od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 31 października 2023 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze już wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. np. postanowienia SN: z 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18; z 15 kwietnia 2021 r., I CSK 43/21; z 25 sierpnia 2021 r., II CSK 216/21; z 23 maja 2024 r., I CSK 471/24). Wskazano m.in., że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony – co należy podkreślić – wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Przesłanka ta nie została spełniona.

W tym kontekście Sąd Najwyższy wskazuje, że skarga kasacyjna stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia. Jego rozpoznanie nie ma charakteru postępowania w ramach trzeciej instancji. Służy realizacji konstytucyjnych i

ustawowych zadań Sądu Najwyższego, wśród których pozostają przede wszystkim nadzór nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych w zakresie orzekania (art. 183 ust. 1 Konstytucji RP). Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r. poz. 622) jego obowiązki obejmują zapewnienie jednolitości orzecznictwa i rozstrzyganie zagadnień prawnych. Tym właśnie celom wypada podporządkować także rozstrzyganie skarg kasacyjnych.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotąd w orzecznictwie, którego rozstrzygnięcie może przyczynić się do rozwoju prawa. Odwołanie się do tej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wymaga – jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego – sformułowania tego zagadnienia z przytoczeniem wiążących się z nim konkretnych przepisów prawnych oraz przedstawienia argumentów świadczących o rozbieżnych ocenach prawnych (zob. np. postanowienia SN: z 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05; z 25 maja 2021 r., II CSK 96/21). Ponadto, w judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że wskazanie przyczyny określonej w powołanym przepisie nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa. Nie może mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia (zob. m.in. postanowienia SN: z 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151; z 30 kwietnia 2015 r., V CSK 598/14; z 15 kwietnia 2021 r., I CSK 720/20). Występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego w zasadzie powinno spełniać wymagania stawiane zapytaniu przedstawianego przez sąd drugiej instancji w razie powstania poważnych wątpliwości (art. 390 § 1 k.p.c.), których nie można rozwiązać za pomocą powszechnie przyjętych reguł wykładni prawa (zob. np. postanowienia SN: z 24 października 2012 r., I PK 129/12; z 8 maja 2015 r., III CZP 16/15, Biul. SN 2015, nr 5). Zagadnienie to nie może być przy tym pozorne, czyli m.in. nie może stanowić próby obejścia

dokonanych przez sądy ustaleń faktycznych i oceny dowodów (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Występowania istotnego zagadnienia prawnego w powyższym rozumieniu skarżący upatruje w konieczności udzielenia odpowiedzi na następująco sformułowane pytania: „1) czy zgodnie z art. 2 § 1 i 2 k.p.c. sąd drugiej instancji, orzekając o apelacji na podstawie art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c., może wchodzić w wyłączne kompetencje jurysdykcyjne TSUE (innego organu sądowego) i odmówić stosowania art. 267 TUE w odniesieniu do wyroku TSUE zapadłego w tej konkretnej sprawie na skutek pytań prejudycjalnych zadanych przez Sąd pierwszej instancji, z powołaniem się przez Sąd drugiej instancji na odmienną od pytania prejudycjalnego ocenę kwestii faktycznych; 2) czy na podstawie art. 385¹ § 1 k.c. można badać abuzywność tej części postanowienia umownego, która zawiera warunek umowny odpowiadający swą treścią normatywną przepisowi dyspozytywnemu prawa krajowego, który wszedł jednak w życie już po zawarciu umowy kredytu, w sytuacji gdy zgodnie z art. 1 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz. UE L nr 95, s. 29; dalej: „dyrektywa 93/13”) warunki umowy odzwierciedlające obowiązujące przepisy ustawowe nie będą podlegały przepisom niniejszej dyrektywy; 3) czy w świetle wiążących sądy krajowe wytycznych określonych w wyroku TSUE z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, element wyodrębnionego redakcyjnie postanowienia umowy zobowiązujący kredytobiorcę do zapłaty na rzecz banku marży, która jest jednocześnie jednym z elementów składowych mechanizmu ustalenia wysokości świadczenia kredytobiorcy (raty), stanowi odrębne zobowiązanie (postanowienie) umowne podlegające indywidualnemu badaniu co do jego potencjalnie abuzywnego charakteru; 4) czy wyrażoną przez kredytobiorcę wprost w umowie kredytu, bezpośrednio nad podpisem kredytobiorcy, wolę stosowania przepisów dyspozytywnych w przypadku powstania luki w umowie oceniać należy jako wyrażenie przez kredytobiorcę zgody na zastosowanie przepisów dyspozytywnych w miejsce abuzywnego postanowienia?”.

Skarżący nie sformułował żadnego zagadnienia prawnego w formule wyżej przedstawionej, jego wywód nie zawiera istotnej argumentacji prawnej. W istocie

zagadnienia prawne wskazane przez skarżącego są pytaniami o trafność stanowiska Sądu Apelacyjnego wyrażonego w związku z rozstrzygnięciem tej konkretnej sprawy i polemiką z tym stanowiskiem, związaną z zastosowaniem konkretnych przepisów prawa (a nie problemem związanym z istotnością zagadnienia prawnego). Zostały one odniesione do stanu faktycznego i przebiegu postępowania w tej sprawie, a skarżący nie wykazał ich bardziej ogólnego znaczenia.

W świetle powyższego należy uznać, że nie stanowi zagadnienia prawnego stwierdzenie o potrzebie dokonania oceny prawnej w określonym zakresie w sytuacji, gdy skarżący nie przedstawił argumentów, które świadczyłyby o możliwych rozbieżnościach interpretacyjnych, innych niż ocena, którą przyjął Sąd drugiej instancji. To samo dotyczy sytuacji, gdy skarżący nie wykazał wskazanego powyżej elementu „istotności” ani „nowości”, ograniczając się do przedstawienia argumentacji stanowiącej w istocie polemikę ze stanowiskiem Sądu drugiej instancji. W niniejszej sprawie ograniczono się do zgłoszenia wątpliwości, które w istocie stanowią pozór występowania w sprawie zagadnienia prawnego.

Odnosnie do wskazanych zagadnień prawnych zauważenia wymaga, że nie budzi wątpliwości, iż w modelu polskiej apelacji sąd drugiej instancji orzeka również merytorycznie na podstawie materiału zebranego przez siebie oraz przez sąd pierwszej instancji. Ma suwerenne prawo do samodzielnego rozstrzygnięcia, czyli nawet do diametralnej zmiany wyroku objętego apelacją i orzeczenia na niekorzyść tego, który wygrał sprawę w pierwszej instancji. Takie rozstrzygnięcie nie pozbawia strony prawa do jednej instancji merytorycznej, gdyż konstytucyjna zasada dwuinstancyjności postępowania, nie oznacza, że zakończenie sporu jest możliwe tylko wtedy, gdy Sądy obu instancji są zgodne. To, że sąd drugiej instancji może orzec całkowicie odmiennie niż sąd pierwszej instancji, nie jest sprzeczne z konstytucyjną zasadą dwuinstancyjności postępowania ani z prawem do sądu (art. 45 ust. 1 i art. 176 ust. 1 Konstytucji oraz art. 6 i 13 EKPC). Oczywiście ta reguła nie jest bezwzględna, gdy sąd pierwszej instancji nie rozpoznaje istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.). Przed orzekaniem sądy pierwszej i drugiej instancji są zobowiązane do dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności (art. 217 § 3

k.p.c.). Sąd drugiej instancji obowiązany jest uwzględnić cały materiał sprawy (zob. np. postanowienie z 17 sierpnia 2016 r., I UK 384/15).

Sąd drugiej instancji był zatem władny dokonać samodzielnej oceny ustaleń faktycznych, na podstawie zebranego materiału dowodowego. Sąd Apelacyjny był zatem uprawniony do zaprezentowania twierdzenia, że pozwany nie wykazał, aby obowiązek informacyjny banku wobec kredytobiorców został wypełniony w sposób należyty, tym bardziej, że TSUE nie czyni ustaleń faktycznych w sprawie, a dokonuje oceny prawnej na podstawie przedstawionych jemu ustaleń faktycznych.

Odnosnie do kolejnych zagadnień prawnych zauważenia wymaga, że w judykaturze Sądu Najwyższego obecnie dominuje pogląd, iż zastrzeżone w umowie kredytu powiązanego z walutą obcą klauzule, a zatem także klauzule zamieszczone we wzorcach umownych kształtujące mechanizm indeksacji, określają główne świadczenie kredytobiorcy (zob. np. wyroki SN: z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr 2, poz. 20; z 21 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22). W orzecznictwie TSUE również podkreśla się, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (zob. wyroki TSUE: z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, Kásler i Káslerné Rábai; z 26 lutego 2015 r., C-143/13, Matei; z 23 kwietnia 2015 r., C-96/14, Van Hove; z 20 września 2017 r., C-186/16, Andriuc i in.). Za takie uznawane są również postanowienia określone jako „klauzule ryzyka walutowego”, które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy – konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (zob. wyroki TSUE: z 20 września 2017 r., C-186/16, Andriuc i in.; z 20 września 2018 r., C-51/17, OTP Bank i OTP Faktoring; z 14 marca 2019 r., C-118/17, Dunai; z 3 października 2019 r., C-260/18, Dziubak).

Nie można podzielić argumentacji pozwanego, że klauzule waloryzacyjne zostały wyrażone w umowie kredytu w sposób jasny i precyzyjny, a zatem nie podlegają badaniu pod kątem spełnienia przesłanek z art. 385¹ § 1 k.c. W

orzecznictwie TSUE wyjaśniono, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem nakazuje, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne. Postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych. Postanowienia analogiczne do ocenianych w tej sprawie były już wielokrotnie przedmiotem badania Sądu Najwyższego (zob. np. wyroki SN: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21). Wyjaśniono, że postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych. Takie klauzule mają charakter abuzywny, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron. Takie uregulowanie umowne należy uznać za niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie

wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyleń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów.

Sąd Apelacyjny zasadnie zatem stwierdził, że kwestionowane postanowienia stanowiące klauzule indeksacyjne są abuzywne, co oznacza, że są od początku, z mocy samego prawa dotknięte bezskutecznością na korzyść kredytobiorcy, chyba że następnie udzieli on świadomej i wolnej zgody na te klauzule i w ten sposób przywróci skuteczność z mocą wsteczną (zob. uchwałę 7 sędziów SN – zasadę prawną z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56). Powodowie takiej zgody nie udzielili, o czym świadczą twierdzenia i zarzuty podnoszone w toku procesu.

Jak wyjaśniono w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Koresponduje to z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, który przewiduje, że nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków (zob. np. wyroki SN: z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22).

Zwrócić należy uwagę na wyrok TSUE z 29 kwietnia 2021 r. (C-19/20, Bank BPH S.A.), w którym Trybunał orzekł, że wykładni art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, iż z jednej strony nie stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, w wypadku gdy odstraszający cel tej dyrektywy jest realizowany przez krajowe przepisy ustawowe regulujące korzystanie z niego, o ile element ten stanowi odrębne zobowiązanie umowne, które może być przedmiotem indywidualnej kontroli pod kątem nieuczciwego charakteru. Z drugiej strony przepisy te stoją na przeszkodzie temu, by sąd odsyłający usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej

między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty.

Wyeleminowanie z łączącej strony umowy abuzywnych postanowień umownych rodzi zatem konieczność dokonania oceny, czy umowa w pozostałym zakresie jest możliwa do utrzymania. Sąd *meriti* rozważył tę kwestię, uznając, że obowiązywanie umowy po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków jest w takim przypadku niemożliwe. Jak wskazał Sąd Najwyższy, wyeleminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyeleminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (wyrok SN z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18). Wyeleminowanie abuzywnych klauzul przeliczeniowych nie prowadzi do utrzymania w mocy kredytu indeksowanego kursem CHF jako kredytu złotowego oprocentowanego według stawki LIBOR (wyrok SN z 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22); to samo dotyczy kredytu denominowanego kursem CHF (wyrok SN z 13 maja 2022 r., II CSKP 293/22).

Stwierdzenie nieważności umowy mieści się w zakresie sankcji, jaką dyrektywa 93/13 przewiduje w związku z wykorzystywaniem przez przedsiębiorcę nieuczciwych postanowień umownych. Zaakcentować należy, że zagwarantowana konsumentom przez przepisy tej dyrektywy ochrona ukierunkowana jest m.in. na osiągnięcie skutku prewencyjnego, o czym mowa w jej art. 7, tj. zniechęcenia przedsiębiorców do wykorzystywania w zawieranych umowach nieuczciwych postanowień umownych. W wyroku z 6 marca 2019 r. (C-70/17 i C-179/17, Abanca Corporación Bancaria SA i Bankia SA) TSUE wykluczył, aby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach. Wbrew zatem twierdzeniom pozwanego, nie byłoby uprawnione zastąpienie przez sąd postanowień niedozwolonymi innymi, polegającymi np. na odwołaniu się do kursu walut stosowanego przez Narodowy Bank Polski. Rozwiązanie takie stałoby w sprzeczności z celami prewencyjnymi dyrektywy 93/13.

Skarżący zdaje się przy tym nie zauważać, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (uchwała 7 sędziów SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Wykładnia językowa art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. nie stwarza podstaw do przyjęcia, że w ramach oceny abuzywności postanowienia istotny jest sposób jego stosowania przez przedsiębiorcę. Przeciwnie, skłania ona do wniosku, że decydujące znaczenie ma nie to, w jaki sposób przedsiębiorca stosuje postanowienie i dla kogo jest to korzystne, lecz to, w jaki sposób postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta. Z przepisu wynika, że przedmiotem oceny jest samo postanowienie, a więc wyrażona w określonej formie (przeważnie słownej) treść normatywna, tzn. norma lub jej element określający prawa lub obowiązki stron (zob. uchwałę 7 sędziów SN z 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15, OSNC 2016, nr 4, poz. 40), a jej punktem odniesienia – sposób oddziaływania postanowienia na prawa i obowiązki konsumenta. Samo postanowienie może bezpośrednio kształtować prawa i obowiązki tylko w sensie normatywnym, wpływając na zakres i strukturę praw lub obowiązków stron. Taka interpretacja pozostaje w zgodzie z powszechnie akceptowanym poglądem, że art. 385¹ k.c. jest instrumentem kontroli treści umowy (stosunku prawnego). To, w jaki sposób postanowienie jest stosowane, jest kwestią odrębną, do której art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. wprost się nie odnosi (zob. uchwałę SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2).

Mamy zatem do czynienia ze skutkiem *ex tunc*, co oznacza, że zdarzenia o charakterze następczym w stosunku do daty zawarcia umowy zawierającej klauzule abuzywne pozostają bez znaczenia dla takiego charakteru tych postanowień umownych (wyjątek stanowi wola konsumenta). Abuzywności poszczególnych klauzul zawartych w umowie kredytu nie wyeliminowało zatem wprowadzenie w 2011 r. ust. 3 do art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (aktualnie: tekst jedn. Dz.U. z 2023 r. poz. 2488 ze zm.; dalej: „pr. bank.”), w wyniku czego kredytobiorcy uzyskali w ramach umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska możliwość dokonywania spłat rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonania przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie obcej. Ta nowelizacja miała na

celu wyeliminowanie tzw. spreadów bankowych, a nie zmiany istoty umowy kredytowej. Innymi słowy, nie doszło do przekształcenia takiej umowy w umowę o kredyt walutowy.

W świetle orzecznictwa TSUE w razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego utrzymanie umowy „nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia”, co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy (zob. wyroki TSUE: z 14 marca 2019 r., C-118/17; z 5 czerwca 2019 r., C-38/17, HS). Zdaniem Trybunału jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również – pośrednio – do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty. W konsekwencji art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (zob. wyrok TSUE z 3 października 2019 r., C-260/18; zob. też wyrok SN z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/19).

W orzecznictwie TSUE wyjaśniono również, że art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13, który dotyczy warunków umowy odzwierciedlających bezwzględnie obowiązujące przepisy ustawowe lub wykonawcze, ustanawia wyłączenie z zakresu jej stosowania, wymagające – zgodnie z orzecznictwem Trybunału – spełnienia dwóch przesłanek. Po pierwsze, warunek umowny musi odzwierciedlać przepis ustawowy lub wykonawczy, a po drugie, przepis ten musi mieć charakter bezwzględnie obowiązujący (zob. wyroki TSUE: z 7 listopada 2019 r., od C-349/18 do C-351/18, Kanyeba i in.; z 3 marca 2020 r., C-125/18, Gómez del Moral Guasch). Aby stwierdzić, czy przesłanki te są spełnione, sąd krajowy powinien ustalić, czy dany warunek umowny odzwierciedla przepisy prawa krajowego, które znajdują zastosowanie w sposób bezwzględnie wiążący wobec stron umowy niezależnie od ich wyboru, czy też mają charakter dyspozytywny, a więc są stosowane domyślnie

w braku odmiennych ustaleń między stronami w tym zakresie (zob. wyrok TSUE z 3 marca 2020 r., C-125/18, i przytoczone tam orzecznictwo). Sąd krajowy powinien mieć na uwadze okoliczność, że w świetle celu wskazanej dyrektywy, polegającego na ochronie konsumentów przed nieuczciwymi warunkami występującymi w umowach zawieranych przez konsumentów z przedsiębiorcami, wyjątek ustanowiony w art. 1 ust. 2 tej dyrektywy podlega wykładni ścisłej (zob. podobnie wyroki TSUE: z 10 września 2014 r., C-34/13, Kušionová; z 20 września 2018 r., C-51/17, OTP Bank i OTP Faktoring, i przytoczone tam orzecznictwo). Warunek umieszczony w umowie zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem jest wyłączony z zakresu stosowania tej dyrektywy wyłącznie wtedy, gdy warunek ten odzwierciedla treść bezwzględnie obowiązującego przepisu ustawowego lub wykonawczego w rozumieniu art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13 (zob. wyrok TSUE z 10 września 2014 r., C-34/13).

Artykuł 111 ust. 1 pkt 4 pr. bank. przewiduje zaś jedynie ogólny obowiązek informacyjny banków. Przepis ten w istocie nie stanowi żadnej przeszkody do badania przez sąd abuzywności postanowień zawartej umowy. Natomiast na temat niemożności zastąpienia abuzywnego postanowienia przepisem ustawy Sąd Najwyższy wypowiedział się szeroko m.in. w wyrokach: z 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22; z 19 maja 2022 r., II CSKP 797/22.

Powyższe kwestie zostały przesądzone w wyroku TSUE z 8 września 2022 r. (C-80/21, C-81/21 i C-82/21, D.B.P. i B.M.). Wskazano w nim, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż stoją one na przeszkodzie orzecznictwu krajowemu, zgodnie z którym sąd krajowy może stwierdzić nieuczciwy charakter nie całości warunku umowy zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, lecz jedynie elementów tego warunku, które nadają mu nieuczciwy charakter, w związku z czym warunek ten pozostaje, po usunięciu takich elementów, częściowo skuteczny, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku, który ma wpływ na jego istotę, czego zweryfikowanie należy do sądu odsyłającego (pkt 64). Odwołując się do swojego dotychczasowego dorobku orzeczniczego, Trybunał określił, że możliwość zastąpienia nieuczciwego postanowienia umownego przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym ma charakter wyjątkowy i jest

ograniczona do przypadków, w których usunięcie nieuczciwego postanowienia umownego zobowiązywałoby sąd do unieważnienia (a tak naprawdę stwierdzenia nieważności) umowy jako całości, narażając tym samym konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, tak że ten ostatni zostałby tym ukarany (pkt 67, 71). W razie możliwości stwierdzenia nieważności sąd krajowy nie może zastąpić nieuczciwych warunków (klausul abuzywnych) przepisem krajowym o charakterze dyspozytywnym (pkt 68) czy ogólnym (pkt 77), przy czym kluczowe znaczenie ma wola wyrażona przez konsumenta (pkt 74, 78). TSUE stwierdził również, że „z akt sprawy przedłożonych Trybunałowi nie wynika, by istniały przepisy prawa polskiego o charakterze dyspozytywnym, mające zastąpić uchylone nieuczciwe warunki umowne”. Jednocześnie podkreślił niedopuszczalność sądowej modyfikacji treści postanowienia nieuczciwego w drodze wykładni sądowej (pkt 79–80). Generalnie zatem w omawianej sytuacji sąd powinien stwierdzić nieważność umowy, jeżeli konsument został poinformowany o skutkach takiego rozstrzygnięcia i wyraził na to zgodę, chyba że wywołałoby ono dla niego szczególnie negatywne skutki.

Kwestia zawarta w trzecim zagadnieniu była przedmiotem orzecznictwa TSUE. Z wyroku z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, wynika, że sąd odsyłający wskazał, iż usunięcie elementu klauzuli indeksacyjnej kredytu hipotecznego będącego przedmiotem sporu w postępowaniu głównym dotyczącego marży banku nie powoduje żadnej luki, która wymagałaby od niego aktywnej interwencji. Podkreśla on jednak, że usunięcie to zmienia istotę klauzuli w jej pierwotnym brzmieniu. Tymczasem Trybunał orzekł, że przepisy dyrektywy 93/13 stoją na przeszkodzie temu, żeby uznany za nieuczciwy warunek został częściowo utrzymany w mocy poprzez usunięcie elementów przesądzających o jego nieuczciwym charakterze, w przypadku gdyby to usunięcie sprowadzało się do mającej wpływ na istotę tych warunków zmiany ich treści (wyrok z 26 marca 2019 r., C-70/17 i C-179/17). Jedynie gdyby element klauzuli indeksacyjnej rozpatrywanego w postępowaniu głównym kredytu hipotecznego dotyczący marży banku stanowił zobowiązanie umowne odrębne od innych postanowień umownych, które mogłoby być przedmiotem zindywidualizowanego badania jego nieuczciwego charakteru, sąd krajowy mógłby go usunąć. Dyrektywa 93/13 nie wymaga bowiem, aby sąd krajowy wyłączył z umowy, oprócz warunku uznanego za nieuczciwy, warunki, które nie

zostały za takie uznane. W rzeczywistości bowiem celem zamierzonym przez tę dyrektywę jest ochrona konsumenta i przywrócenie równowagi pomiędzy stronami poprzez wyłączenie zastosowania warunków uznanych za nieuczciwe przy jednoczesnym zachowaniu, co do zasady, ważności pozostałych warunków umowy. Trybunał orzekł zatem w odniesieniu do warunków umowy kredytu dotyczących, odpowiednio, odsetek zwykłych i odsetek za zwłokę, że stwierdzenie nieważności warunku umowy kredytu ustalającego stopę odsetek za zwłokę z uwagi na nieuczciwy charakter tego warunku nie powinno pociągać również za sobą wyłączenia lub stwierdzenia nieważności warunku tej umowy ustalającego odsetki zwykłe, tym bardziej że te dwa warunki należy wyraźnie rozróżnić (zob. wyrok z 7 sierpnia 2018 r., C-96/16 i C-94/17, Banco Santander i Escobedo Cortés).

Powyższe rozważania pozostają zgodne z uchwałą pełnego składu Izby Cywilnej SN z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, zgodnie z którą m.in. w razie uznania, że postanowienie umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie jest wiążące, w obowiązującym stanie prawnym nie można przyjąć, iż miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów. W razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie.

W okolicznościach sprawy nie zachodzi ponadto potrzeba głębszego wyjaśnienia podniesionych przez pozwanego kwestii prawnych i dokonanie wykładni wskazanych przez niego przepisów prawnych, gdyż zasadniczą przyczyną ustalenia stwierdzenia nieważności umowy był fakt przyjęcia, że klauzule umożliwiające stosowanie do przeliczeń kurs kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego, ustalone według tablicy kursowej banku, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, a także rażąco naruszają jego interesy, co dotyczy w szczególności kwestii ryzyka kursowego. W odniesieniu do wskazanych przez skarżącego przepisów prawa znajdują zastosowanie powyższe wywody (odnoszące się do kwestii podniesionych

zagadnień prawnych). Odwołać się przy tym należy do wyroków Sądu Najwyższego z 27 czerwca 2024 r., II CSKP 2168/22, i z 29 maja 2024 r., II CSKP 1048/23, w których zostało szeroko omówione ryzyko kursowe.

Jedynie na marginesie należy wskazać, bo nie stanowiło to przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, niemniej Sąd Najwyższy i tak bierze taką okoliczność pod uwagę z urzędu, a mianowicie, że nie zaistniała przyczyna nieważności postępowania.

Zgodnie z art. 367¹ k.p.c. zasadą jest orzekanie przez sąd odwoławczy w składzie jednego sędziego, przy czym w niniejszej sprawie nie zachodził żaden z wyjątków z § 1 i 3 tego artykułu. Przepis w tym brzmieniu wszedł w życie 28 września 2023 r., przy czym zgodnie z art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 1860) w postępowaniach wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie tej ustawy sąd rozpoznaje sprawę w składzie zgodnym z przepisami Kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą, przy czym jeżeli na podstawie przepisów dotychczasowych do rozpoznania sprawy wyznaczono skład trzech sędziów, dalsze jej prowadzenie przejmuje sędzia wyznaczony jako sprawozdawca; sąd rozpoznaje sprawę w składzie zgodnym z przepisami dotychczasowymi, jeżeli przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy doszło do zamknięcia rozprawy. Ponieważ w niniejszej sprawie rozprawa została zamknięta 20 października 2023 r., zastosowanie miał art. 367¹ k.p.c.

Z powyższych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 w zw. z art. 98¹ w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c., z uwzględnieniem § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U. z 2023 r. poz. 1935 ze zm.).

(M.M.)

[ms]